

№ 214.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Edmunda B.
 Sr. św. Grzegorza M.
 Cz. św. Odona P.
 Piąt. św. Elżbiety Kr.
 Sob. św. Feliksa Wal.
 Niedz. Ofiarowanie NMP.
 Pon. św. Cecylii P. M.

Wschód słońca: godz. 7 m. 21
 Zachód słońca: godz. 4 m. 7
 Dług dnia: godz. 8 m. 46

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
 Półrocznie " 3 " —
 Kwartalnie " 1 " 50
 Miesięcznie " - " 50
 Odnoszenie 10 k. m.
 Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
 Półrocznie " 3 " 70
 ZAGRANICĄ:
 Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Wtorek, dnia 16 listopada 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Winke; w Zgierz, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-zej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petlowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

W czasie od 1 do 31 grudnia r. b. — odbędzie się w Łodzi, przy ul. Mikołajewskiej Nr. 40

WYSTAWA PRZECIWAŁKOHOLICZNA

Wystawcy prywatni (w zakresie objętym zadaniem wystawy), mogą się zgłaszać do dnia 25-go listopada r. b., do p. B. Gluchowskiego, Dzielna № 4.

KALODONT

Niezbędny krem do zębów
 Utrzyma je biało, czysto i zdrowo.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

541 30

Wina Chasba

Patrz str. 8.

2440d

Wojna dyplomatyczna.

Nietylko na polu walk krwawych rozstrzygają się losy narodów. Są także inne, bezkrwawe, ale nie mniej doniosłe w swych skutkach, wojny. Jest przede wszystkim walka ekonomiczna o zbyt, o jego rynki dla przemysłu krajowego i, bodaj częściej, niż inne, rozgrywa się w naszych oczach na przestrzeni całego świata cywilizowanego. W gruncie rzeczy, całe napięcie polityczne, które dziś śledzimy z napięciem, jest niczem innym, jak towarzyszącą walce ekonomicznej okolicznością.

Anglia, przy pomocy misternie skleconych sojuszy, broni swej przewagi ekonomicznej przed rywalizującymi z nią potęgami ekonomicznymi. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej prowadzą ekonomiczną walkę z całym kontynentem europejskim i z potęgą angielskiego handlu i przemysłu. Powstanie nowego współzawodnictwa w Azji przepełnia obawą dotychczasowych panów sytuacji ekonomicznej w Azji. Walka ekonomiczna na terenie Afryki doprowadziła do rozdziału sfery wpływów pomiędzy cztery panujące w Afryce państwa europejskie. Cała kwestya bałkańska niczem innym nie jest, tylko wojną ekonomiczną o zdobycie najobszerniejszej sfery wpływu dla przemysłu Austrii i Włoch przy

równoczesnym uwzględnieniu interesów Niemiec, Francji i Anglii.

Nieznane są publiczności układy, jakie w sprawie bałkańskiej zawarto między państwami, które głównie wpływają na rozwój wypadków na bliskim Wschodzie, ale widoczne są objawy nowego zaostrenia i wielkiego napięcia dyplomatycznego w sprawach bałkańskich. Rozpoczęło się przed dwoma laty od ogłoszenia planu budowy kolei w sandżaku nowobazarskim z nad granicy Bośni do Mitrowicy, zapowiedzianego przez austriackiego ministra spraw zagranicznych, hr. Aehrenthala, w delegacjach węgierskich. Za tem poszedł protest Anglii i Rosji i, oczywiście, także Włoch, które tym planem były zaniepokojone, gdyż otwierał on nową drogę bezpośrednią przemysłowi austriackiemu na wschód i na południe i bezpośrednio łączył Budapeszt z portem nad morzem Egejskim w Salonikach.

Postanowiono tedy plany te pokrzyżować i zjawiał się natychmiast projekt budowy linii konkurencyjnej z nad Dunaju na przełaj ku Adrytyckiemu morzu. Projekt ten zapewnił Bułgarii i Serbii wielkie korzyści ekonomiczne, łączył je z morzem i uwalniał od przewagi austriackiego i niemieckiego przemysłu. Oczywiście, Anglia i Włochy, a potem Francja i Rosja projekt ten najgoręcej poparły. Ale w tym czasie przyszła wielka przemiana na Wschodzie. Rewolucya turecka i konsekwencje, jakie za sobą bezpośrednio pociągnęła, doprowadziła do gruntownego przeobrażenia ugrupowania stosunków na półwyspie Bałkańskim. Austria zabrała Bośnię i Hercegowinę, Bułgaria z Wschodnią Rumelią złączona, ogłosiła się niepodległym królestwem. Włochy wyszły bez żadnego nabytku. Nastąpiło wielkie przesilenie, które omal nie doprowadziło do wybuchu wojny w marcu r. b., a obecnie doprowadziło do porozumienia w Racconigi.

Rozpoczęła się wojna dyplomatyczna, która napełniła zgiełkiem całą prasę europejską i trwa do dziś dnia. Przygotowują się ważne wypadki. Serbski minister spraw zagranicznych, którego przesilenie gabinetowe w Serbii nie obaliło, podróżuje po Europie i z swego pobytu w Anglii przywozi wiążące przyrzeczenie co do budowy kolei Dunaj—Adryatyck. Kolej ta przejdzie z nad Dunaju w Bułgarii przez tureckie terytorium popod Skutari do San Giovanni di Medina, skąd boczna linia poprowadzona będzie do Antivari.

Kolej ta uzyskała już dyplomatyczne i finansowe poparcie w Londynie i Rzymie i tylko brakuje jeszcze przyzwolenia Turcji, które Anglia ma wyjednać.

Obecnie pozostaje jeszcze najtrudniejszą częścią programu do wykonania, którą będzie uzyskanie zgody Turcji na udzielenie terytorium dla nowej kolei.

Włochy po zjeździe w Racconigi uważane być mogą, jakby wyszły z trójprzymierza. Austro-Węgry odosobnione trzymać się muszą trójprzymierza, co wywiera doniosły wpływ na ich stosunki wewnętrzne, niesłychanie zaognione.

Walka dyplomatyczna wre na całej linii, tworząc sytuację przesyconą zapachem prochu. Być jednak może, że, jak to bywa bardzo często, walka dyplomatyczna jeszcze tym razem nie zamieni się na walkę, w której zamiast dyplomów, przemawiają działa i Europa uniknie wojny powszechnej, której widmo ukazało się na jej widnokręgu.

Komunikat Fremdenblatta.

(Telegr. Ag. Petersburskiej).

«Fremdenblatt» ogłosił następujący komunikat: „W ostatnich czasach przy rozważaniu wypadków, poprzedzających aneksję, głównie przez prasę angielską i rosyjską, szczególną uwagę zwrócił przypadek następujący: «Nowoje Wremia», w osobie redaktora Suworina, zwróciło się bezpośrednio do Aehrenthala, aby dowiedzieć się od niego rzeczywistej prawdy o tem, co zdarzyło się przed październikiem 1908 roku pomiędzy Petersburgiem a Wiedniem. Wobec wyjątkowego kroku dziennika rosyjskiego, Aehrenthal zaciął się nader uprzejmie i niezwłocznie na pytanie odpo-

Teatr Polski

Cegielniana 63.

Jutro po cenach bardzo niskich POGADANKA popularna o SŁOWACKIM (dyr. Zelwerowicz)

„ZAWISZA CZARNY”² akty „KONRAD WALLENROD”¹ akt

2309

Początek o godzinie 8 minut 15.

wiedział. Chociaż ze względu na swoje stanowisko poczuwał się do obowiązku pewnej powściągliwości, przecież miał możność stwierdzenia faktu, że wszystko to, co powiedział wobec delegacji wspólnych w sprawie poprzedzającej aneksję przyjaznej wymiany zdań z gabinetem petersburskim, potwierdziły zupełnie wszystkie ogłoszone dotychczas komunikaty.

Tak samo jak Aehrenthal miał możność scharakteryzowania tego punktu jako niepodlegającego żadnej wątpliwości, w ostatnich czasach rosyjski minister spraw zagranicznych ze swojej strony podkreślił, że wśród rokowań, poprzedzających aneksję, zawsze wskazywał ogólnieuropejski charakter sprawy Bośni, Hercegowiny i sandżaku nowobazarskiego. Ile nam wiadomo, tej okoliczności Austro-Węgry nigdy nie przeczyły i istotnie zgodnie z tem zapatrywaniem, nastąpiła sankcja formalna aneksji przez mocarstwa europejskie. Jednakże ten europejski charakter sprawy nie wyłączał okoliczności, że gabinet rosyjski, jak to wyjaśnił stanowczo minister Izwołskij w swojej mowie w Dumie, licząc się z poprzednimi zobowiązaniami w stosunku do monarchii, nie miał zupełnej swobody działania i Izwołskij liczył się z temi okolicznościami. Po tych wzajemnych wyjaśnieniach — zdaje się nam — ile to nas dotyczy, nie będzie potrzeba dalszych wyjaśnień tej sprawy“.

Towarzystwa akcyjne.

W kwestyi o zmianie prawodawstwa w sprawie Towarzystw akcyjnych, obraduje obecnie przy radzie zjazdów przedstawiciele giełdy specjalna komisja nad projektem do prawa ministerium handlu i przemysłu o towarzystwach akcyjnych.

Komisja przede wszystkim wyraziła życzenie, by zaprowadzono system meldunkowy, zamiast koncesyjnego, co już zastosowano w większości krajów cywilizowanych w Europie zachodniej i Ameryce.

Następnie, przy rozpatrywaniu artykułów projektu ministerium handlu i przemysłu, komisja doszła do następujących głównych wniosków: Rejestracja towarzystw akcyjnych winna odbywać się na miejscu, przy czem obowiązek rejestracji należałoby powierzyć starszym regentom w każdej gubernii. Rejestracja winna sprawować jedynie, czy zachowano wszystkie formalności, wymagane przez prawo dla utworzenia towarzystwa akcyjnego. Oprócz lokalnych instytucji rejestracyjnych, należałoby utworzyć i centralną przy ministerium handlu i przemysłu, ale wyłącznie w celu prowadzenia statystyki ogólnopństwowej o ruchu stowarzyszeń akcyjnych. Dane, wnoszone do rejestru rejestracyjnego, należałoby ogłaszać w jednym stołecznym i jednym miejscowym organie prasy prowincjonalnej.

Komisja jest zdania, że wymaganie przez nowe prawo, aby nie mniej niż siedm osób podpisywało dokument, żądający utworzenia towarzystwa akcyjnego, powinno ulec zmianie, w praktyce bowiem może wywołać znaczne utrudnienia, zwłaszcza przy zamianie rodzinnego przedsiębiorstwa handlowego na akcyjne, oraz doprowadziłoby do obchodzenia prawa przez podstawianie osób, nie mających nic wspólnego z przedsiębiorstwem.

Komisja, mając na widoku, że inne prawodawstwa zagraniczne, np. francuskie i belgijskie, nie wymagają tego warunku, uważa za dostateczne dla utworzenia towarzystwa akcyjnego, by trzy osoby lub firmy, władające nie mniejszą niż 1/10 całego kapitału akcyjnego sumą, podpisały akt, żądający utworzenia towarzystwa akcyjnego.

Dla zapobieżenia, aby rozliczne towarzystwa akcyjne nie posługiwały się jedną i tą samą nazwą, niezbędnym jest wymaganie, by nowo tworzące się towarzystwa akcyjne nie przybierały nazw towarzystw już istniejących.

Komisja uznała za pożądane, aby przy nowych emisjach akcji obowiązkowo wnoszone były premie, w stosunku do wielkości kapitału.

Wierzycielom wypadałoby nadać prawo za-

kładania protestów przeciw zmniejszaniu kapitału akcyjnego, chyba, że połączona z niem jest spłata długów z kapitału akcyjnego.

Komisja wypowiedziała się również za pozostawieniem zupełnej swobody w określeniu wysokości kapitału akcyjnego. Akcje mogą być wypuszczone wartości od 25 rub. do 100 rub. i wyżej. Akcje 25-rublowe winny być opłacone całkowicie przed otwarciem działalności towarzystwa akcyjnego.

Sprawy robotnicze.

Nazwa «kamistrejki», utarta w naszej społeczno-agitacyjnej terminologii — robi na niektórych jednostkach ze sfer interesowanych wrażenie, jakoby jakiegoś obraźliwego określenia.

Zapatrywania tego nie podzielił w pewnej konkretnej sprawie Najwyższy Trybunał w Wiedniu i orzekł niedawno, że zerwanie strejku jest złamaniem danego słowa, a zatem winno być uważane za czyn niehonorowy.

Mogłoby to jedynie wówczas mieć uzasadnienie, gdyby przez dobrowolne przystąpienie robotnika do pewnej organizacji, następowało już zupełne wyrzeczenie się z jego strony swobody działania i zupełne poddanie się pod zarządzenia kierownictwa tej organizacji.

Zachodzi jednak poważna wątpliwość — jak dalece jednostka przez przystąpienie do pewnej organizacji zrzeka się swej własnej woli, czy ma ona obowiązek poddania się przymusowi np. w razie, jeżeli kierownictwo organizacji wydaje zarządzenia, które dotyczący członek, może w odpowiedniej chwili przegłosowany, uznaje za społecznie czy gospodarczo szkodliwe, albo które narażają jego egzystencję i los rodziny na nędzę i ruinę, wreszcie jeżeli stawiają go w kolizji z jego własnym sumieniem, n. p. w naturalnem i szlachetnem poczuciu wdzięczności dla osób trzecich i t. p.

Nie można więc, zdaniem Najwyższego Trybunału, samego zarzutu złamania strejku uważać za okoliczność, uzasadniającą skargę o obrazę czci.

Dla młodzieży szkolnej.

Zima nadchodzi. Śnieg już wysłał na ziemię swoje forpocztę, a niebawem zwali się całemi kolumnami i białym pokryje ją całunem. Wślad za nim przyjdzie nieodłączny jego towarzysz — mróz, obaj najstraszliwsi wrogowie nędzy, której obecnie taki bezmiar w naszym mieście, zwanem pompatycznie grodem milionerów, chociaż właściwiej należałoby mu nazwa siedliska nędzarzy.

Czas wielki, by zatroszczyć się o ubogą młodzież szkolną.

Młodzież szkolna, pozbawiona opieki, nie może być opuszczoną; nie powinna przynierać głodem, drzeć z zimna, zaniedbywać nauki z braku podręczników, lub co najgorsze — zastać bramy przybytku szkolnego zawarte dla siebie, bo nie miała czem opłacić wpisu, lub nie znalazło się dla niej miejsca w murach szkolnych wobec braku szkół. Na szczęście zorganizował się już oddział Łódzki Towarzystwa opieki szkolnej, obejmującego całą gubernię piotrkowską. Towarzystwo to ma właśnie za zadanie zarządzenie tym wszystkim potrzebom i zaradzi im niewątpliwie, o ile będzie posiadało odpowiednie ku temu środki.

Aby je zgromadzić mogło, potrzeba, by każdy, komu przyszłość narodu i dola następujących po nas pokoleń leży na sercu, zapisał się do Towarzystwa opieki szkolnej, gdzie składka roczna wynosi od jednego do trzech rubli.

To już nie miłosierdzie, to obowiązek obywatelski, to czyn pod hasłem: „Naród sobie“. Hasłem najżywniejszem ze wszystkich, bo ten tylko naród, co sam sobie przyszłość budować umie, może nie obawiać się o swoje istnienie, gdyby nawet zwaliły się nań najcięższe gromy i życie oraz rozwijać się wypadło mu w najtrudniejszych warunkach bytu politycznego.

Z DUMY.

Posiedzenie dwunaste Dumy otwarto o godz. 11 m. 25 pod przewodnictwem ks. Wołkowskiego. Na porządku dziennym, między innymi, interpelacja 32 posłów w sprawie zabójstwa w centralnem więzieniu w Rydze, dokonanego na osobach więźniów Emmy Podzin i Edwarda Polla.

Nagłość odrzucono, interpelację przesłano do komisji.

W dalszym ciągu na porządku dziennym sprawa sądów miejscowych.

W kwestyi tej przemawiają różni, w końcu Maklakow w imieniu kadetów oświadcza, że na ogół będą oni popierali projekt. Czekać na reformę ziemską jest za długo; wsi bez sądu pozostawienie niepodobna; projekt należy przyjąć, lecz z poprawkami. Pytanie tylko, kto będzie sędzią. Jeżeli sędziami pokoju będą byli naczelnicy ziemscy, a przesami członkowie powiatowi, to nikt nie od czuje poprawy sądu, a włościanie, którzy utracą sąd tani i bliski, czuć się będą pokrzywdzeni i na tym gruncie zaczną się demagogia. (Oklaski centrum i lewicy).

Po mowie Czernickiego o godz. 5 m. 53 ogłoszono przerwę do godz. 8 1/2, wieczorem.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Radomira. Jutro Stanisława.

TEATR POLSKI. (Cegielniana 63) Dziś występ transformisty, p. Ottona Francard'ego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem

— Jutro pogadanka dyr. Zelwerowicza o Słowackim, „Zawisza Czarny“ (2 akty) i „Konrad Wallenrod“ (fragment), po cenach niskich. Początek o godzinie 8 m. 15 wieczorem

ZEBRANIE. Dziś (w lokalu własnym, ul. Przejazd nr. 12) o godz. 6 i pół wieczorem, ogólnie zebranie członków „Koła panien“

KONCERT. Jutro w sali Koncertowej (Dzielnia nr. 18' koncert pianisty Józefa Hoffmana.

KRONIKA.

(a) Zmiany w duchowieństwie. Postanowieniem arcybiskupa warszawskiego ks. Aleksander Wójcicki zwolniony został z obowiązków wikaryusza parafii zgierskiej.

Dotychczasowy wikaryusz parafii św. Krzyża w Łodzi, ks. Tybłowski z rozporządzenia arcybiskupa warszawskiego przeniesiony został na takie stanowisko do parafii Biała.

(x) Związki robotnicze polskie. «Torg. promyszl. Gaz.» pisze: Robotnicy w Królestwie Polskim grupują się w związki trzech kategorii: część robotników należy do tak zwanych związków „polskich“, inna część — do bezpartyjnych, a prócz tego istnieją związki partyjne niejawne.

Tak zwane związki «polskie» swoją taktyką i celami przypominają angielskie «trade unions». Wyrzekają się one hasła bojowych klasy robotniczej, starają się zaprowadzać oszczędności, marzą o nabywaniu fabryk i kopalń. Należy do nich nieznaczna mniejszość robotników.

Podług własnych sprawozdań, ogłaszanych przez polskie związki robotnicze, liczyły one w końcu 1907 roku 46,000 członków; robotników zaś w Królestwie Polskim było blisko pół miliona. Od r. 1907 liczba członków polskich związków robotniczych znacznie zmalała (np. liczba robotników przedalniczych w związku «Jedność» zmniejszyła się o 10,000). To ubywanie idzie w dalszym ciągu, pomimo, że bezpartyjne związki robotnicze, z wyjątkiem trzech: robotników drzewnych, cukrowniczych i malarzy, były zamknięte przez ostatnie dwa lata (w tej liczbie także wielkie związki, jak metalistów i robotników przedalniczych, liczące po kilkadziesiąt tysięcy członków). Związki pozamykane starają się teraz o wznowienie swej działalności i legalizację.

(x) Związek zaw. rob. prz. drzewnego, oddział łódzki otrzymał zalegalizowaną ustawę ka-

sy chorych. Niebawem będzie zwołane zebranie organizacyjne.

O dniu zebrania oddział zawiadomi przez pośrednictwo prasy miejscowej.

Biurowi związku: Składowa № 18.

(a) **Z przemyślu.** Towarzystwo akcyjne wyrobu wstążek S. Czamańskiego miało w 1908/9 r. operacyjnym 611,046 rb. 13 kop. obrotu, zysku zaś osiągnęło 28,248 rb. 6 kop., z sumy tej zebranie akcyonaryuszów wyznaczyło: na amortyzację kapitału 19,111 rb. 79 kop., pozostałe zaś sumy 9,136 rb. 27 kop. wraz z pozostałością zysków za rok poprzedni—188 rb. 53 kop. podzielono: na kapitał amortyzacyjny 800 rb., na wypłatę dywidendy w stosunku 2%—8,000 rubli, resztę zaś 524 rb. 80 kop. przeznaczono na rachunek 1909/10 roku.

(a) **Z wystawy.** Departament do spraw kolejowych wydał rozporządzenie, żeby za przewóz eksponatów żywego inwentarza na mającą się odbyć w maju 1910 roku wystawę żywego inwentarza w Petersburgu, urządzoną staraniem Północnego Towarzystwa Rolniczego, oraz za ich przewóz powrotny pobierały wszystkie koleje rosyjskie i kolej fabryczno-lódzka opłatę o połowę mniejszą, niż wskazuje ogólna taksa taryf rosyjskich dróg żelaznych.

(x) **Z Towarzystwa wpisów i zapomóg.** Ogólne zebranie Towarzystwa odbędzie się dnia 19 b. m. t. j. w piątek o godzinie 8 i pół wieczorem w mieszkaniu p. Jankowskich, Spacerowa 40 m. 3.

(x) **Czytanki dla młodzieży,** urządzone przez Towarzystwo „Wiedza”, ubiegłej niedzieli zaokrągliły liczbę 10,000 działwy, która na nie uczęszczała w różnych punktach miasta. Liczbę powyższą osiągnięto w ciągu niespełna 4-ech miesięcy, w ciągu których dano przeszło 50 czytanek, ilustrowanych bądź obrazami niskaćmi, bądź pokazami, za opłatą po 2 kop. od osoby. Tematy treści pouczająco-wychowawczej czerpano z różnych dziedzin, zarówno ze świata rzeczywistego jak fantastycznego, w opracowaniach wybitnych sił autorskich. Niektóre czytanki, jak: przygody Robinsona, myśliwca, chłopca przedhistorycznego, pamiętnik pszczołki, ciekawe historie o psach, Don Kiszot, podróże Guliwera, o kurpiach, w puszczy nad Prądnikiem, odkrycie Ameryki, obrazy z Pana Tadeusza, o Urszulce Kochanowskiej, legendy o Matce Boskiej — bardzo się dzieciom podobały. Podobały się jej także opisy ciekawych zjawisk przyrody.

Obecnie sekcya czytankowa, pragnąc spożytkować przedstawienia kinematograficzne dla celów kształcących, układa program pouczających widowisk dla młodzieży w teatrze «Odeon» (Przejazd 2, róg Piotrkowskiej), z odpowiednimi objaśnieniami, za opłatą nie wyższą nad 10 kop. (zamiast cen zwykłych dla młodzieży 15 kop.). Pierwsze takie przedstawienie w «Odeonie» rozpocznie „Wiedza” w nadchodzący czwartek o g. 4-ej po południu. O ile działwa chętnie uczęszczać będzie na te widowiska, o niższenie cen wejścia postara się sekcya.

Pozostaje nam jeszcze zwrócić się do rodziców, a zwłaszcza do kierowników szkół i nauczycieli o popieranie «Czytanek», których cel — nauczanie i umoralnianie naszej działwy.

Odczyty dla dorosłych rozpoczną zarząd Tow. „Wiedza” jeszcze w tym miesiącu. Nadmieniamy, że członkiem Towarzystwa może zostać każdy, kto wpłaci składkę roczną (całkowitą lub w ratach) nie mniejszą niż rubla, przy czem członkowie Towarzystwa korzystają: bezpłatnie z odczytów i czytanek dla dorosłych, oraz z biblioteki Stebelskich, mieszczącej się w lokalu Tow. „Wiedza” (Rozwadowska 15), otwartej codziennie od 6—8 wieczorem, a w niedziele i święta od 1—3 po południu.

(a) **Pokaz pracy kobiet i dzieci.** We czwartek, o godz. 8 1/2, wieczorem, w mieszkaniu przewodniczącej komitetu, p. Heleny Geyerowej (Piotrkowska № 278) odbędzie się posiedzenie w celu omówienia sprawy pokazu pracy kobiet i dzieci.

Przewodnicząca za naszym pośrednictwem prosi wszystkie panie, zaproszone do udziału w pracy, o łaskawe przybycie na posiedzenie.

(a) **Kasa zapomogowa** Stowarzyszenie pracowników przemysłowo-handlowych zaprojektowało utworzyć kasę zapomogową dla członków. Opracowaną ustawę zarząd rozważy na posiedzeniu w nadchodzący czwartek.

(a) **Egzamina na nauczycieli.** W dniu 23 b. m. w gimnazjum męzkim rządowym rozpoczynają się egzamina na nauczycieli domowych, które trwać będą cały tydzień.

(a) **Z kolejek podjazdowych.** W dniu 11 grudnia r. b., o godz. 5-ej po południu, w biurze zarządu przy ul. Mikołajewskiej № 21, odbędzie się ogólne zebranie akcyonaryuszów Towarzystwa lódzkiej wąskotorowych elektrycznych kolejek podjazdowych. Porządek dzienny zebrania obejmuje: 1) wybory przewodniczącego, 2) rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na 1910 r., 3) wybory członków komisji rewizyjnej, 4) sprawę nabycia gruntów pod budowę linii tramwajowej do Aleksandrowa i Konstantynowa, 5) rozpatrzenie wniosku b. właścicieli kolejek „Łódź Zgierz i Łódź-Pabianice”, dotyczącego otrzymanego przez nich kapitału obligacyjnego—997,200 rubli i 6) wnioski członków zarządu w sprawie rozszerzenia działalności przedsiębiorstwa.

(h) **W dowód uznania.** Zamiast upominku w celu uczczenia 40-letniej służby na kolei fabryczno-lódzkiej maszynisty Franciszka Sowińskiego, grupa kolegów maszynistów i pomocników, złożyła na ręce p. Marlega 8 rub. 50 kop. jako zasiłek kasy szkoły kolejowej.

(x) **Warszawskie Tow. cyklistów, konsulat lódzki.** Dnia 28 października b. r. odbyło się pierwsze posiedzenie świeżo zorganizowanej komisji dochodów niestałych W. T. C., która zajęła się ułożeniem programu zabaw na sezon bieżący. Na przewodniczącego komisji wybrano p. Czesława Chlebowskiego, który wspólnie z p. Janem Macińskim zajmie się działem gospodarczym i finansowym, częścią zaś organizacyjną i zewnętrzną pp. Mieczysław Zarzycki i Czesław Cichecki. Postanowiono w sezonie bieżącym i karnawale urządzać 6 rozmaitych zabaw, z których jedna odbędzie się jeszcze w roku bieżącym przed adwentem; będzie to wieczornica ze śpiewami solowymi i chóralnymi, grą na skrzypcach, fortepianie i deklamacją, na scenie Koło dramatyczne cyklistów odegra jedną z komedii Fredry, a po wyczerpaniu tańce.

Nowozorganizowana komisya przyjęła sobie za zadanie dołożyć wszelkich starań, aby zabawa się udała. Będzie to jedna z pierwszych większych zabaw w bieżącym sezonie.

(a) **Raut.** W celu pomnożenia funduszu ochrony dla dziewcząt fundacyi małżonków Hertzów, zorganizowany będzie raut w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej. Komitet podjął u władz starania o uzyskanie pozwolenia.

(x) **Z „Harmonii”.** Z powodu uroczystości św. Cecylii, patronki muzyki, przypadającej dnia 22 go b. m. w poniedziałek, Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia” w nadchodzącą niedzielę w lokalu własnym (Południowa № 36) urządza podwieczorek wokально-dramatyczny, który poprzedzi nabożeństwo, odprawione tegoż dnia w kościele Maryi Anny w Zarzewie o godzinie 11-ej rano. Podczas nabożeństwa chór T wa pod batutą swego dyrektora p. Zygmunta Paszkowskiego wykona pieśń religijną, oraz członek Towarzystwa p. Stefan Gorski śpiew (soló—bas).

Na program podwieczorku, który rozpocznie się o godzinie 4-ej po południu, złożą się śpiewy chóralne, solowe i dramat jednoaktowy, odegrany przez drużynę dramatyczną T-wa. Po wyczerpaniu programu nastąpi zabawa towarzyska, która się skończy punktualnie o godzinie 12-ej w nocy.

Ceny wejść dla członków po 30 kop., dla zaproszonych gości po 50 kop. przeznaczone na pokrycie kosztów zabawy.

(x) **Z ochrony I ej.** Komitet ochrony I ej chrześcijańskiej po raz drugi uprzejmie prosi za naszym pośrednictwem o odsyłanie należności za bilety na przedstawienie dnia 9 b. m. i za kupony niezwrócone do panny Jadwigi Rosickiej (Piotrkowska № 182, m. 19).

(h) **Elektrotechnika i strażactwo.** Elektryczność w Łodzi, znalazła duże zastosowanie w przemyśle i handlu, a straż ochotnicza lódzka nie posiada w swym gronie specjalistów, którzyby w razie pożaru bez niebezpieczeństwa umieli się obchodzić z przyrządami elektrycznymi.

Należałoby przy pomocy inżynierów elektrotechników, wyćwiczyć kadry strażackie, za przykładem Warszawy, która ma sześciu strażaków elektrotechników.

Sprawa jest pilna, dlatego więc komendantura straży nie powinna z tem zwlekać.

(a) **Statystyka pożarów.** W ciągu drugiej połowy lipca (st. st.) w obrębie gubernii piotrkowskiej wynikło 29 pożarów, z tej liczby: z nie wiadomej przyczyny — 16, skutkiem wadliwej budowy kominów — 7, od uderzenia pioruna 2 i z podpalenia — 4.

Straty, spowodowane temi pożarami wynoszą około 38 000 rub. zarówno w budynkach jak i w majątkach ruchomych.

(h) **Pożar.** Wczoraj około godziny 8 wieczorem nad posesją № 156 przy ulicy Widzewskiej zajaśniała lina. Palił się dach nad szopą, a ogień, mając pomiędzy deskami tak podatny materiał jak wióry, szerzył się nader gwałtownie. Wezwano II, III IV i V oddziały straży ogniowej ochotniczej, które, pracując energicznie, w pół godziny ogień umiejscowiły, lecz musiały stracić jeszcze przeszło godzinę czasu, aby zerwać cały dach i wyrzucić z pomiędzy desek nagromadzone wióry.

Przyczyna ognia niewiadoma, straty wynoszą około 200 — 300 rb. Pod szopą znajdowały się rury betonowe, które fabrykuje właściciel posesyi p. Wolman.

(a) **Przedstawienie transformisty.** Wczoraj, w teatrze polskim przy ulicy Cegielnianej występował transformista włoski, p. Otto Francardi, posilkując się ogromnym kompletem ubrań wszelkiego rodzaju, pernk i mając do pomocy liczny sztab kostyumerów, a także specjalne dekoracje z mnóstwem drzwi, zasłon itp. P. Francardi posiada przytem talent aktorski, łącząc niekiedy doskonałą grę ze sztuką śpiewaczą. Towarzyszący artyście humor czyni jego produkcje zajmującymi. Jest on przytem wcale dobrym, mimikiem i magikiem. W szybkości przebierania się p. Francardi osiągnął rezultaty piewszorzędne; wczoraj przebierał się 72 razy w ciągu godziny. Najbardziej podobały się sceny wokalne, imitacje sławnych kompozytorów i sztuki magiczne. Publiczności zebrało się niewiele.

(a) **Z życia szachistów.** Znany szachista lódzki p. Rubinstein, w nadchodzący czwartek zaproszony został do klubu warszawskiego. Grać on ma jednocześnie 25 różnych partyi, do których staną partnerzy miejscowi.

(a) **Nieścisła wiadomość.** W niektórych piśmiech ukazała się wiadomość, jakoby władze policyjne dokonały rewizyi w miejscowych biurach emigracyjnych, przy czem skonfiskowano wiele dowodów, a biura zamknięto.

Wiadomość ta jest niedokładna. Rewidowano istnienie biur, lecz żadnych dowodów nie skonfiskowano, ani też biur nie zamykano. Wzięto tylko dla sprawdzenia działalności niektóre księgi buchalteryjne.

(h) **O sprzedaży książek.** W sobotę zjazd sędziów pokoju rozpatrywał w drodze apelacyjnej sprawę Ryfki Strauch, właścicielki księgarni przy ulicy Dzielnej, skazanej przez sędziego pokoju na 50 rb. kary za niewłaściwie do katalogu książek, znajdujących się w księgarni.

Zjazd sędziów pokoju, motywy w wyroku sędziego pokoju, uznał za uzasadnione, lecz wysokość kary zniżył do 25 rb.

(h) **O sprzedaży wódki.** Sędzia pokoju miasta Łasku skazał Annę Stanisławską na 4 miesiące więzienia za potajemną sprzedaż wódki w Pabianicach. Zjazd sędziów pokoju wymiar tej kary uznał za wysoki z tego względu, że wódka była sprzedawana w buteleczkach zapieczętowanych, zmienił wyrok na 30 rb. kary, lub 7 dni aresztu.

(h) **O kradzież towaru.** Drugi wydział karny sądu okręgowego w Piotrkowie rozpatrywał sprawę Hersza Skudelskiego, oskarżonego o kradzież przedży ze składu Szlingera przy ul. Zachodniej № 52. Oskarżony przyznał się do winy. Sąd po naradzie skazał H. Skudelskiego na rok więzienia, z uwagi, że był on już karany sądownie za podobne przestępstwa.

(f) **Z sądu.** Mikołaj Azutinu Sajew, mieszkaniec wsi Biniatki, powołany w 1905 roku do służby wojskowej, nie stawił się, w roku 1906 podstawił za siebie kogoś i złożył prośbę o zwolnienie go od służby na zasadzie, że starszy brat jego Azutinu został jakoby zabity, więc on jest opiekunem rodziny.

Sledztwo sądowe i zeznania świadków wykazały, że Azutinu jako brat Mikołaja nigdy nie

istniał, świadectwo zaś o jego śmierci wy dostał Mikołaj, korzystając z zamieszek ormiańsko-tatarskich.

Sajew, widząc, że jego starania nie doprowadzą do skutku uciekł i mieszkał w Łodzi przez lat parę. Nareszcie schwymano go i sprawę oddano pod sąd. Sędzia pokoju IV rewiru m. Łodzi skazał Sajewa na rok więzienia wojskowego.

— (h) Wczoraj drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał sprawę Roberta Richtera i Henryka Jopsa, oskarżonych o okradzenie sklepu komandytowego przy ul. Kamiennej w Chojnach, jak również i Józefa Juraszczyk, oskarżonej o kupno kradzionych przedmiotów.

Obaj oskarżeni przyznali się do winy. Juraszczykowa tłumaczyła się, że nabyła rzeczy, nie wiedząc, iż pochodzą z kradzieży.

Sąd po naradzie skazał Richtera na pozbawienie praw i 4 lata rot aresztanckich, Jopsa na pozbawienie praw i 3 lata rot aresztanckich, a Juraszczykową na 25 rubli kary lub 7 dni aresztu.

(a) Falszywe świadectwa dentystów. Z wykryciem w Kijowie spocjalnej organizacji, która zajmowała się wydawaniem falszowanych świadectw na dentystów, wiąże się zarządzone przez władze petersburskie śledztwo w tej samej sprawie w Łodzi.

Ujawniło ono, że kilkunastu praktykujących dentystów korzysta z podrobionych świadectw.

(x) Na kościół. Ks. kanonik Szmidel przysyła nam następującą notatkę:

P. Mieczysław Korb, inżynier-mechanik, zamieszkały przy ulicy Przejazd № 48, zawiadamia mnie, że jakiś Zygmuntowski, człowiek młody, brunet, inteligentny, elegancko ubrany, ekodzi po domach i domaga się ofiary na budowę kościoła św. Stanisława Kostki. Jest to oszust. Chodzą wprawdzie obecnie członkowie komitetu budowy po domach za ofiarą, ale zawsze w towarzystwie księdza miejscowego.

(f) Kary akcyzy. Zarządzający akcyzą skazał Emilię Pacdorf, zamieszkałą przy ulicy Kruczej, za przechowywanie i sprzedaż w bucie z drobnym towarem wyrobów tytoniowych na 20 rubli kary, wykupienie patentu i zapłacenie podatków, razem na sumę 37 rub. 50 kop., zabrane zaś towary polecił oddać właścicielowi.

(—) Pobór rekrutów. Wobec odbywającego się poboru rekrutów naczelnicy wojskowi i powiatowi otrzymali rozporządzenie, aby nowozaciężnym rekrutom wypłacano pensję od dnia przybycia na punkt zborny przy powiatowych zarządach miejskich.

(h) Zabójstwo. Wczoraj około godziny 12 w nocy w mieszkaniu własnym przy ulicy Konstantynowskiej № 31, sztabs-kapitan Rozow, w sprzeczce pchnął szabłą urzędnika banku państwa Tadeusza Siemienkę, który wyzionął ducha zanim przybyło Pogotowie.

Zwłoki przewieziono do trupiarni przy szpitalu Czerwonego Krzyża. Rozow aresztowany.

Siemienko pracował w Banku Państwa jako buchalter, pobierał pensji 2,000 rb., pozostawił żonę i 2 córki.

(a) Z telefonów. Od czterech dni komunikacja telefoniczna z Sieradzem, Zduńską Wolą, Kaliszem i Koninam przerwana. Są to punkty, pozostające w stosunkach handlowych z Łodzią, która dotkliwie odczuwa brak komunikacji; tymczasem przedsiębiorca telefonów nie przedsięwzięło energicznych środków dla jej przywrócenia.

(h) Z rzeźni na Bałutach. Roboty przy budowie rzeźni na Bałutach idą prawie bez przerwy dzień i noc, aby dnia 1 stycznia rzeźnia mogła być otworzona.

Wczoraj bałuckie Towarzystwo wzajemnego kredytu, wypłaciło przedsiębiorcy Cynamonowi 40,000 rb. jako drugą ratę i weszło w posiadanie rzeźni.

Dowiadujemy się, że taki obrót sprawy jest nie na rękę zarządowi rzeźni miejskiej, który poczynił kroki, żeby rzeźnię na Bałutach wziąć w dzierżawę i zmonopolizować w swym ręku cały ubój trzody i bydła.

(a) Ospa grasuje w kolonii Radogoszcz, która pod względem sanitarnym niewiele wyżej stoi od sąsiednich Bałut. Dotąd zmarło tam dwoje dzieci, kilkoro zaś leży chorych.

(h) Drożyzna trzody. Handlarze podnieśli ceny trzody do 16—17½ kop. za funt żywej wagi, ograniczywszy dowóz do minimum

(h) Echa samobójstwa. Zatarg pomiędzy ojcem i synem Szmurowami, który skończył się tragiczną śmiercią syna, wynika z tego powodu, że w aktach urodzenia syn został zapisany jako Stefania, co ciągle stawało mu na przeszkodzie, czy to w otrzymaniu paszportu, czy też metryki, a nawet świadectwa z ukończenia praktyki szewstwa.

Ojciec nie mógł zaradzić złemu, napotykał stale trudności formalistyczne, których nie mógł usunąć dla braku funduszy; niecierpliwił się syna, który z tego powodu doszedł do wysokiego napięcia nerwów i w kłótni z ojcem odebrał sobie życie.

(a) Napad. Wczoraj o godzinie 10 wieczorem na ulicy Aleksandrowskiej dwóch ludzi gończył niejaki Kajetana Kempniński, a dopędzwszy go przed domem № 75, zadali mu dwie rany nożem. Kempniński padł na ziemię krwią zbroszony. Do rannego wezwano lekarza. Napad był dokonany z pobudek zemsty osobistej. Napastnicy skryli się.

(a) Spadki. Wydział hipoteczny przy piotrkowskim sądzie okręgowym ogłasza, że termin na udowodnienie prawa do spadku po zmarłej mi szkanie Bałuty Nowe Julianne Zalewskiej, upływa w dniu 6 czerwca 1910 roku.

(a) Kara akcyzy. Na mocy rozporządzenia zarządzającego sprawami akcyzy gub. kaliskiej i piotrkowskiej piwiarnia Jana Kłasko w Zgierzu zostanie zamknięta za nieprzestrzeżenie przez K. art. 525 ust. o podatku akcyzy.

(a) Okradzenie sklepu spożywczego. W nocy z piątku na sobotę jacyś zuchwali złodzieje okradli sklep spożywczy t zw. „Konsum” w Widzewie. Obznajmieni widocznie z położeniem nieruchomości, złodzieje dostali się najpierw do lokalu szkoły przez wyłamanie dwiorga drzwi od podwórza, a znalazłszy się wewnątrz budynku szkolnego, przez wyjęcie ściany, przylegającej do sklepu spożywczego, przeszli tutaj, zabrali 100 rubli gotówki, różne towary, jak: kawę, herbatę, cukier, wyroby tytoniowe i t. p., oraz kilka par kaloszy, wartości przeszło 200 rb. Złoczyńcy z łupem umknęli bezkarnie i dotychczas na ślad ich nie natrafiono. Stróż nocny, dyżurujący od strony ulicy przed sklepem, nie słyszał żadnego hałasu, ani też nie widział nikogo zakradającego się.

(h) Kradzież. Przy ulicy Piotrkowskiej nr. 124, ze składni Ieka Perlberga skradziono rozmaity towar, wartości 200 rb.

— Przy ul. Skwerowej nr. 13 z restauracji Józefa Neldnera skradziono wódki i wina, wartości 200 rb.

(a) Podrzucone dziecko. W ścianie domu przy ul. Przejazd nr. 46 znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej, sześciomiesięczne. Podrzutka odesłano do magistratu łódzkiego.

(p) Ogólnemu osłabieniu wczoraj ulegli kobieta i mężczyzna, którego odwieziono do szpitala Pocztańskich. Obojgu doraźnej pomocy udzieliłi lekarze Pogotowia.

(p) Przy pracy. Na ul. Łąkowej nr. 1 w fabryce Kindermana Maryanna Sławińska, robotnica, lat 39, w trybach maszyni okaleczyła rękę i naderwała prawe ramię, odwieziono ją do lecznicy na ul. Podleśna.

(p) Bójki. Na ul. Miłsza nr. 17 Michał Swięczyński, robotnik, lat 47, pobity przez towarzysza, odniósł ogólne potłuczenie; na ul. Aleksandrowskiej nr. 75 Kajetan Czempniński, robotnik, lat 45, uderzony przez innego robotnika pięścią, odniósł posinielenie twarzy i krwotok z nosa; na ul. Zielonej nr. 35 Józefa Bednarska, żona stolarza, lat 42, pobita w kłótni domowej i pokopana, odniosła ogólne potłuczenie. Wszystkim trojgu rany opatrzyli lekarze Pogotowia.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

(x) Teatr. Dziś w teatrze polskim produkuje się po raz drugi słynny artysta-transformista włoski p. Ottone Francardi, którego popisy wczorajsze zyskały duże uznanie. W dniu dzisiejszym artysta wystąpi z zupełnie nowym, a bardzo urozmaiconym i ciekawym programem.

— W środę po cenach bardzo niskich dyrekcja naszego teatru daje dla szerszych mas widowisko, złożone z pogadanki popularnej o Słowackim (dyr. Zelwerowicz), oraz dwóch aktów «Zawiszy Czarnego» i jednego aktu «Konrada Wallenroda».

— We czwartek premiera głośnej sztuki Arystofanesa w przekładzie Edmunda Ciegłewicza, p. t. «Chmury» z paniami: Czechowską, Wiśniewską, Lutykówną, Trembińską, Daniłowiczówną, Ordeżanką, Strycharską, Umańską, Barwińską, oraz pp.: Zelwerowiczem, Zielińskim, Ryszkowskim, Nowakowskim, Ludkiewiczem, Tatarkiewiczem, Norskim, Chaberskim, Przysiańskim, Po-

dlewskim i innymi. Całkowicie nowa wystawa. Sztuka ta grana była z dużym powodzeniem na scenie krakowskiej. Zainteresowanie premierą znaczne.

— W sobotę powtórzenie «Chmury».

— W niedzielę o 3-ej po południu po cenach popularnych «Zygmunt August» i «Klątwa», wieczorem zaś o 8-ej min. 15 «Odrodzona Ewa».

— Najbliższą premierą będzie ostatnia nowość, dramat w 4-ech aktach Stanisława Przybyszewskiego «Gody życia».

Przesilenie w Austrii.

(Sprawozdanie telegraficzne.)

Ogólne położenie polityczne w Austrii polepszyło się nieco z powodu uzupełniających szczegółów posłuchania ministra Dulęby u cesarzakomunikowanych na pełnym posiedzeniu Koła polskiego. Pomimo tego, z powodu odpornego stanowiska Związku niemieckiego wobec propozycji rekonstrukcji gabinetu, położenie nie przestało być bardzo poważne. Wprawdzie stronnictwa parlamentarne godzą się na zwolnienie Izby poselskiej w bieżącym tygodniu, lecz mała jest nadzieja, czy obrady wolne będą od obstrukcji.

Wyjście z sytuacji tak długo będzie niemożliwe, jak długo Niemcy nie okażą gotowości do ustępstw na rzecz Unii słowiańskiej. Jeżeli bowiem komisja konstytucyjna jednogłośnie, a więc głosami przedstawicieli wszystkich stronnictw, zastrzeżę się przeciw rządowi na podstawie § 14, a równocześnie Unia słowiańska nie chce zaniechać obstrukcji, dopóki gabinet Bienenrtha nie ulegnie rekonstrukcji, to jakże możliwy jest rząd parlamentarny, gdy Niemcy na rekonstrukcję gabinetu, w duchu żądań Unii słowiańskiej zgodzić się nie chcą?

Przywódca komisji parlamentarnej Koła polskiego, Kozłowski w liście do „N. Freie Presse” donosi, że Koło nie dopuści do jednostronnego połączenia się Polaków z Niemcami przeciw Słowianom lub naodwrot i żąda rekonstrukcji gabinetu Bienenrtha.

Pozostaje stan «ex lex», który nie jest w niczym, pod konstytucyjnym względem lepszy od § 14, a jest po prostu źle zamaskowanym absolutyzmem.

W tych warunkach pośrednictwo Koła polskiego coraz mniej rokuje nadziei powodzenia. Nadziei tej nie stracono jednak jeszcze, pomimo tak niefortunnej okoliczności.

Stapiński wygłosił w Kole polskiem mowę: Koło polskie — mówił — nie może dopuścić wobec całego kraju, do zarzutu, jakoby z tych lub innych względów gotowe było popierać niesprawiedliwe uroszczenia wszech Niemców. Jeżeli partie niemieckie, ustępując szowinizmowi wszech Niemców, popierają żądania utworzenia niemieckiego seminarium nauczycielskiego nawet w Galicyi, to Koło polskie winno odpowiedzieć, że polacy zaliczają siebie do Słowian i łącznie z milionami uciskanych Słowian austriackich winni walczyć przeciw żarłoczności niemieckiej. Społeczeństwo polskie odczuwa swój obowiązek. Jesteśmy obowiązani stanowczo oświadczyć, że gabinet w dzisiejszym swym składzie, bez przedstawicielstwa Czechów w wystąpieniach przeciw Słowianom, nie otrzyma naszego poparcia.

Wiemy, że pogląd ten jest poglądem całego Koła polskiego i jedynie brak urzędowego komunikatu pozwala prasie niemieckiej nadawać działalności Polaków nieprawidłowe tłumaczenie. Partya ludowa nalega, by Austria nie była rządzona ani w duchu przeciwniemieckim, ani też przeciw-słowiańskim, polacy do tego nie dopuszczają. Znośiliśmy politykę Koła polskiego, spodziewając się jej zmiany, lecz nie będziemy dalej znosić, jeżeli Koło będzie zajmowało w dalszym ciągu stanowisko chwiejne.

Cała prasa omawia oświadczenie Stapińskiego w sensie pogroźki i otwarcie łączy się z Unią słowiańską, dodając, że identyczny nastrój panuje i w grupie parlamentarnej Kozłowskiego.

„Zeit” pisze: Zdaniem ogółu, wydarzenia w Kole polskiem uczyniły położenie rządu nader kłopotliwym. Dzięki słowianofilstwu grup polskich, Bienenrth nie rozporządza już absolutną większością.

Ś. p. Edward Kornilowicz.

—:—

Wczoraj zmarł w Warszawie jeden z wybitniejszych psychiatrów polskich, dr. medycyny, ś. p. Edward Kornilowicz.

S. p. Kornilowicz urodził się w Twerze, do gimnazjum uczęszczał najpierw w Kownie, a następnie w Warszawie. W roku 1868 wstąpił do uniwersytetu warszawskiego, który ukończył chlubnie w roku 1874. Po uzyskaniu stopnia doktora medycyny objął stanowisko ordynatora kliniki psychiatrycznej przy uniwersytecie warszawskim, na którym pozostawał w przeciągu lat 5 ciu, zdobywając sobie coraz szersze uznanie, jako zdolny dyagnosta w zakresie obranej specjalności. W roku 1878 ś. p. Kornilowicz otrzymał nominację na ordynatora szpitala wojskowego ujazdowskiego na oddziale chorób umysłowych, tu dosłużył się wysokiej rangi.

Równocześnie pracował naukowo, drukując szereg prac z dziedziny psychologii w „Gazecie Lekarskiej” i w „Pamiętniku Towarzystwa Lekarskiego”. Był stałym członkiem „Gazety Lekarskiej” od czasu jej założenia, jednym z założycieli i czynnych członków Towarzystwa opieki nad umysłowo i nerwowo chorymi, pracował do ostatnich chwil swego życia, uczestniczył bowiem w komisji organizacyjnej ostatniego zjazdu psychiatrów, który odbył się przed paru tygodniami w Warszawie.

Jako człowiek, ś. p. Kornilowicz cieszył się powszechnym szacunkiem, dzięki zaletom swego charakteru, jako lekarz-praktyk należał do najbardziej wziętych lekarzy w Warszawie. Zmarł w wieku lat 64. Przyczyną śmierci była wada serca.

Z KRÓLESTWA.

Ekonomiczny rozwój Chełmszczyzny. Minister skarbu zwrócił się do chełmskiego konsystorza prawosławnego z listem, w którym zaznacza, że duchowy rozwój ludu prawosławnego na Chełmszczyźnie pozostaje w ścisłym związku, z położeniem jego materialnym. Duchowieństwo prawosławne, które podjęło się pracy nad umysłowym rozwojem ludu chełmskiego, winno wziąć na siebie także i troskę o materialne podniesienie jego, wyzwołanie bowiem z pod materialnej zależności od ogółu polskiego zabezpieczyć go od propagandy polskiej i katolickiej. Wobec tego minister prosi duchowieństwo prawosławne, aby dla uwolnienia ludności od zależności materialnej ogółu polskiego zajęło się organacją instytucji drobnego kredytu dla ludności prawosławnej, a ministerium skarbu okazać będzie tworzonym towarzystwom wszelkie poparcie przez przyznawanie taniego kredytu z Banku Państwa.

Piorun. Ze Śleszyna Wielkiego (pod st. Pniewem) donoszą nam:

W dniu 13 b. m., przy temperaturze 3° ciepła, przy szalonym wietrze, piorun uderzył w starą lipę w parku, rozszczeplając ją prawie na połowę.

Poza tym jednym piorunem nie słychać było nic, ani grzmotów, ani błyskawic. Działo się to o godz. 12 w południe.

—:—:—

Hyjiena emigracyjna.

W Krakowie uwięziono znowu jedną z grasujących tam hyjen emigracyjnych, faktora Kellera, który całą gromadę chłopów polskich z ziemi polskiej chciał przez Kraków ekspedycyować do jednego z portów holenderskich, aby następnie wyprowadzić ich do Ameryki.

Rewizja w mieszkaniu Kellera odsłoniła szeroką organizację «naganiaczów», stojących na służbie kilku zakazanych w Austrii towarzystw przewozowych, a wyzyskujących swoje ofiary w sposób przypominający żywo całe to piekielko emigracji polskiej, które zdemaskował swojego czasu proces wadowicki.

Keller na tym handlu niewolnikami zarobił w ciągu roku około 50,000 koron. Za bilety okrętowe pobierał od ciemnych chłopów 50 koron po nad takse normalną. Ale i tego było mu mało. Sprzedawał im tedy pugilaresy, o których utrzymywał, że mają moc tajemniczą, i że każdy

emigrant, który kupi taki portfel «zrobiony przez czarnoksiężników indyjskich ze stanu Ohio», otrzyma natychmiast po przybyciu na miejsce wyższy od innych wychodźców zarobek. I biedne te chłopiska polskie kupowały te talizmany po 10 koron za sztukę, chociaż portfele warte były conajwyżej dwie korony.

Na szczęście policja krakowska przyłapała hyjenę, a emigrantów wyprawiła z powrotem do domu, zwróciwszy im wyludzone przez niebezpiecznego «naganiacza» pieniądze.

Ostatnia poczta.

—:—

W Wiedniu utrzymuje się powszechne przekonanie, że rekonstrukcja gabinetu, której żąda Unia słowiańska, będzie wkrótce dokonana, i dzięki temu rada państwa będzie mogła rozpocząć pracę.

— W gabinecie węgierskim zajdą zmiany. Wekerle, Kossuth i Andrassy byli na audyencji u cesarza.

— Dzienniki podają coraz straszniejsze opisy katastrofy w kopalni w Cherry. Podobno niema już nadziei uratowania 400 górników, zasypanych w szybie. Mówią, że byłoby można uratować wielu nieszczęśliwych, gdyby winda w porę była w ruch puszczona.

— Z Buenos Ayres donoszą: Sprawa zamachu na życie prefekta policji, który zmarł wskutek ran odniesionych, był podobno Rosjaninem.

— Na morzu Bałtyckim szaleje straszna burza. Zatonęło wiele okrętów z załogami.

— W Antwerpii 15 listopada w teatrze Karola elegancko ubrana, dama wystrzałem z rewolweru zabiła bufetową za to, że utrzymywała bliższe stosunki z jej mężem. Zabójczynię aresztowano.

— W Walencji podczas obchodu na cześć poety Lorente runęła trybuna, 41 osób uległo poranieniu.

TELEGRAMY.

—:—

Petersburg, 15 listopada. (P.) Izba sądowa rozważała sprawę współpracownika «Now. wr.», Stolypina, skazanego przez petersburski sąd okręgowy na 7 dni aresztu i sto rubli kary za znieważenie i zelżenie Bułacela w artykułach dziennikarskich. Izba uwolniła Stolypina od odpowiedzialności.

Petersburg, 15 listopada. (P.) Baron Ginsburg otrzymał pozwolenie na zwolanie w drugiej połowie grudnia r. b. do Wilna zjazdu przedstawicieli żeńskich szkół zawodowych.

Petersburg, 15 listopada. (P.) Ministerium handlu skończyło opracowanie projektu przekształcenia ekaterynosławskiej wyższej szkoły górniczej na instytut górniczy.

Petersburg, 15 listopada. (P.) Na wiosnę r. p. rozpocznie się budowa telegrafu bez drutu w porcie Petropawłowskim na Kameczacie i Niokolajewsku na Amurze, tak, żeby już na jesień r. p. otwartą była komunikacja telegraficzna pomiędzy temi miastami.

Moskwa, 15 listopada. (P.) Odkryto lokal konspiracyjny. Aresztowano 4 osoby. Znalaziono wydawnictwa rewolucyjne i naboje.

Kronsztad, 15 listopada. (P.) Dzisiaj szalała nad miastem zamieć śnieżna. Woda w zatoce podniosła się o 3 stopy. Parowce wieczorne z Petersburga nie przybyły do portu. Podczas burzy zerwał się z kotwicy stojący przed portem torpedowiec eskadrowy «Zabajkalec» i osiadł na mieliźnie. Wysłano parowce portowe dla ściągnięcia go z mieliżny.

Kerec, 15 listopada. (P.) Podczas przybycia pociągu aresztowano na dworcu czterech rabusiów, którzy zrabowali wczoraj 20,000 rubli kasjerowi kolejowemu. Rabusie bronili się strzałami z rewolwerów. Trzech w zamieszaniu zbiegło, a jednego aresztowano. Za zbiegami wysłano pogon

Biłogwieszczeńsk, 15 listopada. (P.) Sąd okręgowy wojenny w sprawie o organizację wo-

jenną socyalnych rewolucjonistów wszczął 8-u podsądnych uniewinnił.

Sidney, 15 listopada. (P.) Na konferencji Związku górników i innych Związków zawodowych uchwalono domagać się wszelkimi środkami prawnymi zwołania konferencji publicznej właścicieli kopalni i górników. W razie, gdyby konferencya taka nie doszła do skutku, Związki zawodowo zwrócą się do rządu z żądaniem nabycia kopalni przez Państwo. Wszystkie Związki zawodowe zarządziły przygotowania na wypadek bozrobocia.

Teheran, 15 listopada. (P.) Otwarto w obecności szacha sesję medżyllisu. Uroczystość odbyła się w zupełnym porządku. Posiedzenie otworzył prezes ministrów Sepechdar i odczytał mowę tronową. Wieczorem miasto było iluminowane.

Wiedeń, 15 listopada. (P.) Do „Corresp. Bureau” donoszą z Salonik, że dla przeszkodzenia przekraczaniu granicy przez bandy greckie, wysłano na granicę grecką 4 bataliony piechoty i 2 baterie górskie.

Budapeszt, 15 listopada. (P.) Posłuchanie Wekerlego, Kossutha i Andrassygo u cesarza Franciszka Józefa nie doprowadziło do wyniku pożądanego. Rokowania w celu zażegnania przesilenia trwają w dalszym ciągu.

Budapeszt, 15 listopada. (P.) „Pester Lloyd” oświadcza, że cesarz nie zgodził się na ustępstwa w sprawach wojskowych.

Brema, 15 listopada. (P.) Awiator Grad, wynalazca aeroplanu w kształcie ptaka, z propeletem, umieszczonym na przodzie, dokonał tutaj wczoraj dwóch wzlotów, przyczem osiągnął wysokość stu metrów. Podczas pierwszego wzlotu przebywał w powietrzu 54 minuty.

Portsmouth, 15 listopada. (P.) Dzisiaj przybył tu na angielskim jachcie królewskim król portugalski, powitany w porcie przez ks. Wali.

Gotha, 15 listopada. (P.) Wczoraj w południe balon sterowy „Parseval III” wzblił się w powietrze w Lechlingenie, a wieczorem przybył szczęśliwie do Gothy i z łatwością opuścił się na terenie aeronautycznym, przeleciawszy 270 kilometrów.

D Z I E N N E.

Achmadabat, 16 listopada. (P.) Podczas zamachu na wicekróla Indji, lorda Minto, do jego karety rzucono z tłumu dwie bomby. Jadący obok powozu wicekróla sierżant odrzucił pierwszy pocisk szablą, drugi trafił oficera krajowca, trzymającego parasolkę nad lady Minto. Oficer upadł na ziemię, lecz żadnym poważniejszym poranieniem nie uległ. Człowiek, który ucierpiał od wybuchu, był wypadkowym przechodniem, który podniósł bombę.

Buenos Ayres, 16 listopada. (P.) Onegdaj wieczorem rzucono bombę do powozu prefekta policji, Falkona. Powóz rozbity, prefekt i jego sekretarz otrzymali porażenia śmiertelne i wkrótce zmarli. Przestępca, 20-letni młody człowiek, ranił się z rewolweru w głowę.

Singapoor, 16 listopada. (P.) O negdaj rano parostatek angielski „Onda” najechał na parostatek pocztowy „Lazain”, który w ciągu dwóch minut poszedł na dno. „Onda” ocalił 61 pasażerów i powrócił z nimi do Singapoor. Utonęło 7 pasażerów europejskich, kapitan parostatk, 5 oficerów, 88 krajowców, po części pasażerów, po części należących do załogi. Wielu ludzi pochwyciły w morzu rekiny.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu Krajewskiemu. Ze Szan. Pana obchodzi kwestya gazowa, tego łatwo się domyślić, jest nawet więcej takich, dla których treść odczytu dyrektora, p. Swierczewskiego, mogła być ciekawą, ale cóż my na to możemy poradzić? Tow. techników uważa się za klub zamknięty i dla tego przyrzekło przez swego delegata informacyj samo udzielać prasy. Okazało się, że gdy Towarzystwu techników prasa potrzebna, to delegat się zjawia, gdy nie, poco o tem pamiętać. Dla czego sprawozdanie ukazało się w „Nowej Łódzce”, a w polskich pismach nie... to jest zagadką dla nas, dającą chyba rozwiązać się na tej samej podstawie, na jakiej Koło polskie w Wiedniu popiera wbrew żądaniu Czechów, niemieczyne.

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z kodz: a) 2.30, b) 7.00, c) 11.25, d) 2.15 e) 3.15, f) 6.10, g) 8.10.

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych (włosów), wenerycznych (syphilis) i niemocy płciowej. Krótka № 4. Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9 wiecz., panie od 5-6 pp. 1816

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, WENERYCZNE (syphilis) i MOCZOPĘCIOWE (endoskop i cystos op) i NIE-MOCZOPĘCIOWE. Ul. Południowa № 2. powrócił. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. Ignatiew

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła ulica Konstantynowska № 11 m. 5. Przyjmuje od 11-12 rano i od 5-8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10-1 w południe. 1054r

Dr. Józef Michalski

OKULISTA przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 88, II piętr. Godziny przyjęcia: od 9-10 rano i od 4-7 po poł. 2166

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38 róg Włdzewskiej. Przyjmuje codziennie do 10 rano i od 4 do 7 po poł. — CHOROBY WEWN., DZIECINNE I KOBIECE. 1812r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilis, skorne, wener., choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. A. GROGLIK

POWRÓCIŁ. Zielona 5. Choroby skóry i włosów (usuwanie zbędnych włosów za pomocą elektrolyzy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8 1/2-11 1/2 r. i 6-8 wiecz.; panie 5-6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1568 d

Dr. S. SZNITKIND

Srednia № 2 Choroby skorne, weneryczne i moczopoiowe Leczenie elektryczną i masażem. Przyjmuje od g. 8-11 rano. od 5-8 1/2 wiecz. 469-r

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skorne Nawrot 2. przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8 Po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 637r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

Piotrkowska 103 Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8-11 r. od 2 1/2-4 pp. i od 7 1/2-9 w. 1426r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje codziennie od 8-1 w południe i od 4-8 wieczorem; w niedziele i święta od 9-2 w poł.

Dr. B. Rejt,

ulica Srednia № 5. 149r

Dr. med. J. Leyberg

po wieloletnich studiach i praktyce w klinikach Wiedeńskich, osiadł w m. Łodzi, Krótka № 5. Choroby weneryczne, moczopoiowe, skóry i włosów. Panowie: 8-11 r., 5-8 pp.; panie 3 1/2-4 1/2; niedziele 9-1. 1489r

Dr. Jan Pionigajak

sp. ch. nosa, gardła i uszu przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120. Przyjm. od 11 do 12 w poł., i od 5 do 6 1/2 wiecz, w niedziele i święta od 9 1/2-11 rano. 1350l

Pierwsza Chrześcijańska

Lecznica chorób zębów i Jamy ustnej teraz: ulica Piotrkowska 133. 2651r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne CEGIELNIANA 14. Od g. 11-1 i 4-7 1/2 w 79r

Dr. Stanisław Lewinson

przeprowadził się na ul. Srednią № 17. Spec. choroby wewnętrzne. Przyjmuje od 9-11 rano i od 5-8 po poł. 243-154

Dr. P. GROSSMAN

choroby wewnętrzne i dziecienna Piotrkowska № 81. Przyjmuje: od godz. 8-10 rano i od 5-7 po poł. 1956-127

Dr. med. Z. Gole

chor. skorne i wenerycz. PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę BENEDYKTA № 9. Choroby skorne, weneryczne i moczopoiowe. (8 1/2-12 r. i 5-7 1/2 pp., panie od 4-5) 1761 r

Lekarz-Dentysta DĄBROWSKI

mieszka: Piotrkowska 97. 1336r

Dr. H. Sadkowski

asystent G. W. Uniwersytetu przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żółdka i kiszki). Dzielna № 3. od 5 do 7-ej 2150-r

Dr. med. ALEKSANDER FABIAN

Dyrektor Zakładu leczniczego „Chojay“ — praktykuje przez zimą w Łodzi, ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku) Choroby nerwowe i wewnętrzne. Do 10 rano i od 4-6 1/2. 2251r

Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warszaw uniwersyteckiej kliniki akusz. Przyjmuje do 10 r. i od 4 1/2-6 1/2, po poł. Południowa 23. 485d

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym. Badanie krwi przy syphilis. Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.) Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3 Dla pań od 5-6 wiecz 114r

Dr. A. STEINBERG

BENEDYKTA Nr. 3 Zakład Ortopedyczno-Gimnastyczny (skrzywiona kregostupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracyjnym), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrolyzy). Gabinet Roentgenowski, (leczenie promieniami Roentgena exam'y, lupus'u, farusu i t. p.) Leczenie prądami elektrycznymi wysokiego napięcia (d'arsonyficacya, choroby cukrowej, otłuszczenia naczyń, podagry, arthritis etc) Leczenie gorącym powietrzem i światłem (czerwonym i fioletowym) chorób stawów, mięśni, neuralgii etc. etc 1280 r

Dr. Stanisł. Piekarski

przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ № 115 choroby weneryczne i skorne przy: od 9-10 r i od 5-7 w 1381

Dr. D. Helman

POWRÓCIŁ. Specjalista chorób uszu, nosa, krtań i gardła. Przyjmuje od godz. 10-12 r. i od 5-7 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dzielnej 762

Migreno - Nervosin

natycomlast usuwa ból głowy i migrenę. Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Ządać w aptekach i skł. aptecz. tylko oryginalnych proszków po 10 k. szt. — Pułdoko 1.20 k. Główn. skł. Tow. Akc. L. Spieski i Syn. 615/100

Poszukuję lokalu

na biuro, złożonego z 4 do 5 pokojów z kuchnią na parterze w śródmieściu od Nowego Roku. Kessler, Mikołajewska 29 2492 3

Nauczycielka

polka, władająca językami: francuskim, rosyjskim i niemieckim — poszukuje lekcyi. Przygotowuje do szkół; udziela korepetycyi. Oferty proszę składać w admin. „Rozwoju“ pod Z. Z. 2463-d-3

KUPIEC

lat 35, katolik, b. główny buchalter i pierwszy korespondent wielkiego towarzystwa handlowego, zdolny sprzedawca, wytrawny inicjator i organizator, pragnie zmienić stanowisko. Władza językami polskim, rosyjskim i niemieckim, zna parę brańz, Królestwo i całą Rosyę, z wyjątkiem Syberyi, oraz Kaukazu i posiada liczne stosunki w tym rejonie. Reflektuje tylko na pierwszorzędne posady w większych przedsiębiorstwach przemysłowych, lub handlowych. Łaskawe oferty proszę adresować: Warszawa, poste-restante, okazielowi rubla papierowego № 31141 2507-4-1

Dla hurtowników.

Tysiąc sztuk choinek do sprzedania. Przedsiębiorstwo Lesne T. Przybył, J. Kluk i S. ka. Człozęzyn przez Lutomiarsk. 2503-5-1

Wyszedł z druku doskonale zastosowany do wymagań praktyki kupieckiej

podręcznik arytmetyki handlowej

opracowany przez J. Mantinbando, nauczyciela buchalteryi, wydany w języku polskim z uwzględnieniem terminologii rosyjskiej i niemieckiej przy tytułach, nazwach, szematach wekslowych i wzorach rachunkowych. — Do nabycia we wszystkich księgarniach i kancelaryi wydawcy, Dzielna 22. 2369-d-3

Fabryka Tabaczna „NOBLESSE”
KALINOWSKI I PRZĘPIÓRKOWSKI poleca
nowe doskonałe papierosy „LEPSZE” 10 szt. 3 kop.
Dobroć towaru, a nie opakowanie!!!
Sprzedawcom dogodnie warunki.

Rzadka okazja!

Z powodu likwidacji interesu odbywa się wyprzedaż znajdujących się na składzie **Kas ogniotrwałych o 25%** niżej zwykłej ceny sprzedażnej. Odpowiedzialnym klientom kasy będą sprzedawane na weksle ratowe w 3-ch terminach płatne. Główny skład, Łódź Dzielna № 30. Zupełnie nowe pianino, którego cena kosztu Rb. 600, jest za Rb. 400 do nabycia. Sklep do wynajęcia. 2358-5-2

Detaliczna sprzedaż

Przy fabrycznym składzie szewiotów i kamgarnów otworzyliśmy **detaliczną** sprzedaż — po cenach fabrycznych. ADOLF KON I CHĄCIŃSKI, Piotrkowska 80. 2499 15

Zaginął pies

do polowania ceter, wabi się As, maść kasztanowatej, siwe centki, pysk i nogi żółte. Proszę za nagrodą odprowadzić: Lipowa № 68 do stróża. 2504.3.1

do szluzarni fabrycznej

Potrzebni są dwaj chłopcy obeznani już z robotą szluzarską. Złazić się do fabryki Tow. akc. Markus Kohn, przy ulicy Łąkowej № 5 2503-3-1

Zagubiono

świadcetwo zaliczenkowe № 56060 na sumę 107 rb. 87 kop z przesyłki Łódź-F. Zubcawo № 22745, s wiadcetwo to wydane mi zostało przez Ekspedycyę towarową dr. Żel. Fabr. Łódzkiej w d 23 marca 1908 r., które należy uważać za bezwartościowe M Chajkin. 2505-3 1

Studentka

wydziału literackiego w Paryżu, z wyższym dyplomem Alliance i certificat fr., poszukuje lekcyi i konwersacyi w języku francuskim. Zastęć można od godz. 6 wiecz. Mikołajewska 27 m. 6. 2450-3-2

Tanie czeskie pierze.

5 kilo świeżo dartych 9 k. 60, lepsze 12 k., białe 18-24 k., śnieżno białe świeżo darte 30-36 koron. Franko za zaliczeniem wysła się. Zwrot lub wymiana dozwolona za zwrotem porta. Benedykt Sachsel Lobes Pilzno-Czechy. 2498-6-1

EGZYSTUJĄCA OD LAT 17 W ŁODZI **Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY D. Mazurkiewiczowej** Przejazd 12 m. 14, w podwórzu, w oficynie II piętro przyjmuje wszelkie roboty w zakresie hafin wchodzące, wykonywa takowe starannie, na czas oznaczony, po możliwie niskich cenach. *Przyjmuje się uczennice.*

Towarzystwo Akcyjne
„ZGORZELICKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI“
 w Zgorzelicach.

Motory do gazu ssanego
 na antracyt, koks, węgiel brunatny, torf i drzewo.

Generalne Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie oraz gub. Grodzieńską
HORDLICZKA i STAMIROWSKI
 Łódź.

1918—d

ODEON

Dziś we wtorek, 16 listopada 1909 roku: między innymi nader zajmującymi obrazami:

**Ekspedycja lejtnanta Shackletona
 do bieguna południowego.**

Przejazd 2
 róg Piotrkowskiej.

Oryginalne zdjęcie z natury.

2497

Jedyny egzemplarz.

Bardzo pouczające i ciekawe zdjęcie.

Doskonałe

Są
**Wina
 Chasta**

Wina „Chasta” od 40 k. do 2 r. za but.

Skład w Łodzi
 ulica Piotrkowska № 99

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy

D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego
 WOLCZANSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —
 plac za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokim napięciu (Arsonwalizacja). Elektroliza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem. Kąpiele elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfilis i badanie mamek z wydawaniem świadectw.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—14 pp., i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½, po południu. 2145r



Phosphatine

przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia zabkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.

Ostrzegamy przed naśladowaniami. 1828-20-19

Pracownia Gorsetów

L. BRULIŃSKIEJ i S-ki dawniej **Wiśniewskiej**

WARSZAWA, Królewska № 5, 2477 4 2

Łódź, Piotrkowska № 130, parter, m. 14.

POLECA Gorsety, wykonane według najnowszych modeli paryskich od najskromniejszych do najwytworniejszych z materiałów krajowych i zagranicznych po cenach umiarkowanych.

Lokomobila

używana w dobrym stanie, 20 to konna, fabryki „Ruston, Proctor & Co” — zaraz do sprzedania. Wiadomość w Warszawie, Włodzimierska 16, m. 18. 2422-3 3

MASŁO

świeżo solone. Ceny niższe. Polska mleczarnia „PAPROTŃNIA i WALEWICE”. Przejazd № 52. Adres: Piotrkowska № 141. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2303-20 12

ZAGINEŁY

trzy kwity z odebrania wekła: dwa po rb. 200 i jeden na rb. 150. wystawione przez Mojżesza Friede — Franciszka Banaszka ewiczoł. Ostrzega się przed nabyciem takowych, gdyż są nieważne. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ul. Gubernatorską 41. 2485 3

Pracownik biurowy

do łatwiejszych robót, chrześcijanin, władający polskim, rosyjskim i niemieckim, poszukiwany. Oferty w trzech językach z podaniem wymaganego wynagrodzenia do administr. „Rozwoju” pod „Przemysł drzewny”. 2483-3-3

**ZARZĄD BAŁUCKIEGO TOWARZYSTWA
 WZAJEMNEGO KREDYTU**

podaje do publicznej wiadomości, że biuro Towarzystwa znajduje się przy ul. Zgierskiej № 64 i otwarte jest w dni powszednie od g. 10 rano do 3 po poł., gdzie udziela wszelkich informacji w zakresie czynności Towarzystwa wchodzących.

Przyjmuje do dyskonta i inkasa weksle i t. p.

Przyjmuje wkłady na procenty jak od członków Towarzystwa tak też i osób postronnych i liczy od takowych od dnia lokacji do dnia podniesienia, a mianowicie: na każde żądanie 4%, z 3-miesięcznym terminem 4½%, z 6-miesięcznym 5% i od całorocznych 6%. 2306 18-6

DLA KASZLĄCYCH I OSZABIŁYCH

ekstrakt i karmelki

„LELIWA”

w Warszawie, Zielna 21, Tel 5954 Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 1976-10-5

**V-te Łódzkie Towarzystwo
 Pożyczkowo-Oszczędnościowe**
 (PIOTRKOWSKA 37)

przyjmuje udziały członkowskie i zapisy nowych członków. Biuro otwarte od 10 do 2 i od 6—8-ej. 2491-4-2

Rutynowany buchalter

obznajmiony ze wszelkimi czynnościami biurowymi, obejmie za niewielkim wynagrodzeniem administrację domu, w różnych punktach miasta. Na żądanie poważne referencje. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. B. B. 2246d-8